

Sygn. akt VIII Gz 137/19

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w następującym składzie:

Przewodniczący Sędzia Elżbieta Kala

Sędzia Wojciech Wołoszyk

Sędzia Artur Fornal

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika **K. O.** nieprowadzącego działalności gospodarczej

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy

z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt XV GU 9/19

postanawia:

oddalić zażalenie

Elżbieta Kala Wojciech Wołoszyk Artur Fornal

Sygn. akt VIII Gz 137/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 maja 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy oddalił wniosek K. O. nieprowadzącego działalności gospodarczej o ogłoszenie jego upadłości.

W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że pismem złożonym dnia 07 stycznia 2019r., uzupełnionym dnia 29 stycznia 2019r., dłużnik wniósł o ogłoszenie wobec niego upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. W uzasadnieniu swojego wniosku dłużnik wskazał, iż jest niewypłacalny, gdyż nie reguluje swoich zobowiązań wobec wielu wierzycieli. Wnioskodawca wskazał, iż od 7 roku życia mieszkał u dziadków po rozwodzie rodziców. Jego sytuacja pogorszała się po śmierci dziadka, kiedy zamieszkała w mieszkaniu dziadków jego ciotka. Ciotka zaczęła szykanować wnioskodawcę dążąc do tego, aby wprowadził się z mieszkania. Wnioskodawca miał wówczas dobrze płatną pracę, jeden kredyt i debet, które na bieżąco spłacał. Wnioskodawca załamał się, popadł w hazard. Nie mówił o tym nawet własnej dziewczynie, która będąc przekonana o dobrych zarobkach wnioskodawcy nie dokładała się do kosztów utrzymania. Wnioskodawca popadł w spiralę zadłużenia. W chwili składania wniosku przebywał na długotrwałym zwolnieniu lekarskim z powodu depresji, leczył się z powodu hazardu. Zdaniem wnioskodawcy to kłopoty rodzinne związane ze śmiercią dziadka, wyrzuceniem z domu doprowadziły go do problemów psychicznych i uzależnienia od hazardu.

Dłużnik podtrzymał swój wniosek na rozprawie.

Sąd Rejonowy ustalił następnie, że dłużnik K. O. nigdy nie prowadził działalności gospodarczej. Nie był też karany.

K. O. ma 32 lata, z zawodu jest elektrykiem, jest przeszkalany do pracy przez nowego pracodawcę. Dłużnik będzie pracował w sklepie monopolowym, z najniższym wynagrodzeniem.

Dłużnik od 7 roku życia, po rozwodzie rodziców, mieszkał z dziadkami. Dnia 22 października 2013r. zmarł dziadek wnioskodawcy. Do wnioskodawcy i jego babci wprowadziła się ciotka. Przez konflikt z ciotką wnioskodawca wprowadził się z domu babci.

W latach 2016-2018 dłużnik pracował w banku, gdzie zarabiał od 3500 zł do 4500 zł. Dłużnik chorował przez pół roku do listopada 2018r., z powodów psychicznych, leczył się, gdyż od 8 lat jest hazardzistą. W trakcie zwolnienia lekarskiego skończyła się umowa o pracę dłużnika.

Sąd ustalił też, że wnioskodawca traktował początkowo hazard jak zabawę. Mieszkał z dziewczyną. Ponosili koszty utrzymania po połowie. Pierwsze kredyty dłużnik przeznaczył częściowo na hazard, a częściowo na utrzymanie. Jego raty wynosiły około 2500 zł. Aby się utrzymać musiał zaciągać kolejne zobowiązania. Od maja 2018r. dłużnik nie był już w stanie spłacać zobowiązań z wynagrodzenia. Od lipca 2018r. zaczął leczyć się z powodu hazardu. U dłużnika stwierdzono zaburzenia psychiczne. Dłużnik nie ma żadnego majątku. Nie zaciąga zobowiązań od maja 2018r.

Za okres od sierpnia 2017r. do maja 2018r. dłużnik posiada zobowiązania wobec trzydziestu wierzycieli na kwotę ponad 150.000 zł. Dłużnik nie jest w stanie spłacać miesięcznych rat pożyczek.

Dłużnik nie ma nikogo na utrzymaniu. Mieszka trochę u siostry, trochę u znajomych.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy stwierdził, że ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, albowiem nie budziły wątpliwości, co do swej autentyczności. Sąd dał wiarę zeznaniom dłużnika w części dotyczącej faktów, która korespondowała ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, nie dał natomiast wiary twierdzeniu dłużnika, iż nie zaciągał zobowiązań od marca 2018r., gdyż jak wynika z załączonego spisu wierzycieli ostatnie zobowiązanie zostało zaciągnięte w maju 2018r. (k 7v poz. 27). Odmienne sęd również ocenił zdolność i możliwość regulowania przez dłużnika zaciągniętych zobowiązań. Sąd na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego oraz zeznań dłużnika ustalił, iż jeszcze zarabiając 3500-4500 zł miesięcznie dłużnik utracił zdolność do regulowania swoich zobowiązań, gdyż jak zeznał wynagrodzenie starczało na raty, a na życie musiał zaciągać kolejne zobowiązania. Zatem regulowanie zobowiązań wiązało się już wtedy z koniecznością zaciągania nowych zobowiązań na życie. Dłużnik nie miał żadnych możliwości spłaty zaciągniętych zobowiązań. Zdaniem Sądu Rejonowego logicznym jest, iż osoba spłacająca zobowiązania z wynagrodzenia i zaciągająca kolejne na życie nie będzie miała środków na spłatę zaciągniętych zobowiązań. Sąd Rejonowy uznał też, że nie jest wiarygodne twierdzenie zawarte we wniosku, iż dłużnik popadł w hazard z powodu śmierci dziadka i trudnej sytuacji rodzinnej. Jak wynika bowiem z zeznań dłużnika, jego dziadek zmarł w październiku 2013r., a dłużnik zeznał, że jest hazardzistą od 8 lat, czyli co najmniej od 2011r. Zatem hazard nie był spowodowany tragedią w życiu uczestnika.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy uznał, iż wniosek dłużnika podlega oddaleniu. Zgodnie bowiem z art. 491⁴ ust.1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2019r. poz. 498, dalej jako: „p.u.”) sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, z analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym wykazu zobowiązań oraz wyjaśnień dłużnika wynika, iż zaciągał on zobowiązania, których nie miał możliwości spłaty, a środki z nich uzyskane przeznaczał na hazard i na życie. Dłużnik, w ocenie sądu, nie miał możliwości spłaty swych zobowiązań, co logicznie wynika z dokonanych ustaleń, gdyż w chwili zaciągania kolejnych zobowiązań nie miał środków ani perspektyw na ich spłatę, poza iluzoryczną nadzieją wygranej.

Okoliczności, podane przez samego uczestnika, wskazują zdaniem sądu, iż niewypłacalność dłużnika jest efektem jego zawinonego działania. Okoliczność zaciągania zobowiązań ponad możliwości zarobkowe i przeznaczanie pieniędzy na hazard świadczą o zawinionym popadnięciu w niewypłacalność przez dłużnika i jej pogłębieniu.

Dalej Sąd Rejonowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż sytuacja zdrowotna i materialna dłużnika jest zła – choruje na zaburzenia psychiczne związane z hazardem oraz będzie zarabiał najniższą pensję, jednakże okoliczności te nie mogą usprawiedliwiać zawinonego zadłużenia się przez uczestnika i to z niskich pobudek, jak sam stwierdził dla zabawy, gdyż tak traktował hazard. Niewątpliwie zatem dłużnik doprowadził, a następnie pogłębił stan swojej niewypłacalności. Dłużnik reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał dokumentami, iż jest osobą chorą psychicznie i z tego powodu nie ponosi winy w zaciąganiu zobowiązań. Dłużnik jest patologicznym hazardzistą, co stanowi zaburzenie psychiczne, lecz nie wskazuje aby dłużnik był chory psychicznie i nie mógł rozpoznać znaczenie swoich czynów czy pokierować swoim postępowaniem. Żadna z czynności dłużnika nie została z tego powodu uznania za nieważną. Żaden z przedłożonych dokumentów na to nie wskazuje. Ponadto w ocenie sądu, zachowanie dłużnika jak każde uzależnienie (alkoholizm, narkomania) należy traktować jako okoliczność obciążającą go, a nie usprawiedliwiającą jego zachowanie, nie można z tego powodu premiować uczestnika uznając, iż był niezdolny do zaniechania swoich działań. Ponadto jak wskazują zeznania dłużnika umiał on panować nad swoim nałogiem, gdyż środki z pożyczek przeznaczał nie tylko na hazard, ale również na życie. Mógł zatem podjąć działania zmierzające do zaprzestania zadłużania się.

Zachowanie wnioskodawcy Sąd Rejonowy uznał za wysoce naganne.

W ocenie sądu opisane zachowanie dłużnika stanowi przejaw rażącego niedbalstwa w doprowadzeniu się i pogłębieniu niewypłacalności.

Zgodnie bowiem z przyjętym orzecznictwem przez rażące niedbalstwo rozumie się niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2004 IV CK 151/03). Dla przypisania niedbalstwa konieczne jest zatem ustalenie, że dłużnik w konkretnych okolicznościach mógł zachować się z należyłą starannością. Taką kwalifikację uniemożliwia nieraz fakt, że do nieostrożnego zachowania dłużnik został zmuszony warunkami, w jakich działał albo czynnikami wewnętrznymi np. wiek, choroba. Żadna z takich okoliczności nie została przez dłużnika wykazana w niniejszym postępowaniu. Dłużnik uczynił sobie z zaciągania zobowiązań źródło dochodów. Człowiek o przeciętnych zdolnościach intelektualnych zdaje sobie sprawę, iż zachowanie takie prowadzi do niewypłacalności, a dłużnik nie jest osobą upośledzoną umysłowo. Dłużnik nie miał dostatecznych środków ani perspektyw na ich pozyskanie i spłatę zobowiązań. Zatem stan niewypłacalności dłużnika uznać należy za wynik jego rażącego niedbalstwa.

Na marginesie Sąd Rejonowy wskazał również, iż ewentualne względy słuszności czy humanitaryzmu nie mogą być brane pod uwagę w przypadku zaistnienia podstawy do oddalenia wniosku wynikającej z art. 491⁴ ust. 1 p.u.

Mając powyższe na uwadze, na mocy art. 491⁴ ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe Sąd Rejonowy oddalił wniosek uznając, iż dłużnik wskutek rażącego niedbalstwa doprowadził do swojej niewypłacalności.

W zażaleniu wnioskodawca zaskarżył postanowienie Sądu Rejonowego w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 491⁴ ust. 1 ustawy prawo upadłościowe, poprzez błędne jego zastosowanie, a w konsekwencji uznanie na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, że wnioskodawca co najmniej istotnie zwiększył stopień swojej niewypłacalności wskutek rażącego niedbalstwa;
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 231, art. 232 i 233 k.p.c poprzez nierozważenie w sposób bezstronny oraz wszechstronny całego materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych i niewłaściwym uznaniem że:

- a) brak jest przesłanek do ogłoszenia upadłości wnioskodawcy osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej
- b) wnioskodawca podejmował decyzje finansowe, nieadekwatne do swoich możliwości finansowych
- c) problemy finansowe dłużnika były skutkiem jego nieprzemyślanych decyzji w zaciąganiu zobowiązań
- d) zaciąganie kolejnych pożyczek było jego sposobem na życie
- e) dłużnik jako osoba dorosła nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji podejmowanych działań
- f) uczynił z pożyczek zaciąganych w instytucjach parabankowych dodatkowe źródło dochodu
- g) do zadłużenia i niewypłacalności doszło w wyniku dobrowolnie podejmowanych czynności prawnych
- h) okoliczności zaciągania zobowiązań ponad możliwości zarobkowe i przeznaczanie pieniędzy na hazard świadczą o zawinionym popadnięciu w niewypłacalność
- i) niewypłacalność dłużnika powstała jedynie z uwagi na hazard, a nie utratę pracy
- j) dłużnik jest patologicznym hazardzistą, co stanowi zaburzenie psychiczne
- k) zaburzenie dłużnika w postaci hazardu stanowi przesłankę obciążającą go i nie stanowi usprawiedliwienia.

Wskazując na powyższe wnioskodawca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu
2. przyznanie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu zażalenia dłużnik wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż przyczyną utraty płynności finansowej był hazard, gdy tym czasem tą przyczyną była utrata pracy. Dodał, że wnioskodawca pomimo licznych problemów zdrowotnych podejmował liczne dodatkowe prace w celu spłaty swoich zobowiązań, że nie chciał oszukać swoich wierzycieli. Skarżący podniósł też, że w przypadku wystąpienia przesłanki negatywnej ogłoszenia upadłości, sąd powinien zbadać czy nie wystąpiły przesłanki z art. 491⁴ ust. 4 p.u, a zatem czy za ogłoszeniem upadłości nie przemawiają zasady słuszności lub względy humanitarne.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Zażalenie dłużnika nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił adekwatne do treści zgromadzonego materiału ustalenia faktyczne. Ustalenia te Sąd odwoławczy przyjmuje za własne nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego powtarzania, aprobując również przyjętą przez Sąd upadłościowy podstawę prawną rozstrzygnięcia.

W sprawie nie było kwestionowane, że spełniona została podstawa ogłoszenia upadłości wnioskodawcy w postaci jego niewypłacalności. Podstawa prawna oddalenia przedmiotowego wniosku wynikała jednak, jak słusznie uznał Sąd Rejonowy, z regulacji zawartej w art. 491⁴ ust. 1 p.u. – zgodnie z którym sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Powołany przepis stanowi podstawową przesłankę negatywną ogłoszenia upadłości „konsumenckiej”.

Przyjmuje się, że pojęcie rażącego niedbalstwa, w kontekście przepisu art. 491⁴ ust. 1 p.u. i definicji niewypłacalności, oznacza przekroczenie podstawowych i elementarnych zasad staranności przy ocenie obecnej własnej sytuacji majątkowej i sytuacji majątkowej, która będzie istniała w czasie trwania zobowiązania. O rażącym niedbalstwie można mówić zatem w sytuacji, gdy oceniane zachowanie odbiega od wzorcowego modelu postępowania w określonej sytuacji, i to odbiega w stopniu drastycznym. Dlatego dokonując oceny, w jakim stopniu postępowanie dłużnika stanowiło niedbalstwo, należało wziąć pod uwagę wymóg dochowania staranności, jakiej wymaga się w konkretnych okolicznościach od konkretnego dłużnika. Rażące niedbalstwo jest niezachowaniem podstawowych i oczywistych zasad ostrożności, które są jasne i wiadome dla rozsądnego człowieka, ale poziom tej oczywistości zależy też oczywiście od danego stanu faktycznego i osoby sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2007 r., II CSK 170/07, LEX 465906).

Przede wszystkim należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że zaciąganie przez dłużnika kolejnych zobowiązań w stopniu przekraczającym jego możliwości zarobkowe i przeznaczanie pieniędzy na hazard należy ocenić jako przejaw rażącego niedbalstwa.

Także w ocenie Sądu drugiej instancji każda osoba fizyczna zaciągając zobowiązanie powinna ocenić nie tylko swoje obecne możliwości bieżącego wykonywania zobowiązań, w tym dochody i oszczędności, ale również, wybiegając w przyszłość, dokonywać swego rodzaju prawdopodobnej antycypacji przyszłej swojej sytuacji. Konieczność przewidywania możliwości spłaty długów w przyszłości w kontekście majątku i dochodów należy do elementarnej staranności każdego podmiotu zaciągającego zobowiązanie. Jedynie takie postępowanie osoby fizycznej należy uznać za odpowiadające podstawowym zasadom troski o własne sprawy majątkowe. Rażące niedbalstwo jest zatem kwalifikowaną postacią braku staranności w przewidywaniu skutków działania. Taki charakter, w przekonaniu Sądu odwoławczego, będzie miało zaciągnięcie kolejnego zobowiązania przy zaniedbaniu właściwej oceny możliwości jego spłaty. W niniejszej sprawie brak takiej możliwości był oczywisty, świadczy o tym już chociażby to, że dłużnik obciążony wcześniejszymi licznymi zobowiązaniami zaciągał zobowiązanie kolejne.

Jak słusznie zaś wskazał Sąd Rejonowy wnioskodawca, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby dłużnik w chwili zaciągania kolejnych zobowiązań, nie był w stanie racjonalnie ocenić swoich możliwości co do ich spłaty czy to z powodu choroby, czy jakichkolwiek innych względów. Jak zaś zeznał sam dłużnik, zarówno zarobione, jak i uzyskane z kredytów pieniądze nie były przeznaczane przez niego w całości na spłatę długów ale również na hazard (k-315). Trudno zatem nie zgodzić się z Sądem Rejonowym, że takie zachowanie dłużnika należy traktować jako okoliczność obciążająca dłużnika, a nie usprawiedliwiająca jego zachowanie. W związku z tym nie można też zgodzić się ze skarżącym, iż przyczyną utraty płynności finansowej wnioskodawcy była wyłącznie utrata pracy, a nie hazard i dlatego musiał zaciągać zobowiązania na swoje utrzymanie, skoro wnioskodawca zeznał, że „jeśli przegrałem pieniądze to zaciągałem zobowiązania na zapłatę mieszkania, na życie” (k-315).

Stwierdzić należy w konsekwencji, że dłużnik nie zdołał postawić skutecznych zarzutów naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów postępowania dotyczących oceny materiału dowodowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie narusza opisanej w tym przepisie zasady swobodnej oceny dowodów. Dłużnik nie wykazał, aby doszło przy tej ocenie do uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Odmierna, subiektywna, ocena zachowania dłużnika, zaprezentowana w jego zażaleniu, nie może być przeciwstawiona prawidłowej obiektywnej ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, podzielanej w pełni przez Sąd odwoławczy. W niniejszej sprawie podstawę oddalenia wniosku dłużnika stanowił przepis art. 491⁴ ust. 1 p.u. (gdzie mowa o umyślności działania lub też rażącym niedbalstwie), a w takim przypadku wyłączona była możliwość uwzględnienia wniosku nawet w sytuacji gdyby przeprowadzenie postępowania upadłościowego było uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi (co dopuszczają przepisy art. 491⁴ ust. 2 – 4 p.u., lecz nie w przypadku gdy podstawę oddalenia wniosku stanowi art. 491⁴ ust. 1 p.u.). Zarzut naruszenia art. 491⁴ ust. 4 p.u. nie był więc uzasadniony.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c., a także w zw. z art. 35 Prawa upadłościowego, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.

Elżbieta Kala Artur Fornal Wojciech Wołoszyk